



Nadpłaty za loggie -  
do zwrotu?  
str. 3

Tygodnik • Nr 35 (276) • Rok 6 • Czwartek, 31.08.1995 r. • 60 gr/6000 zł

**Spadł i utopił się**

str. 2

**Ile może emeryt?**

str. 3

**"Czerwony" szpital**

str. 4

**Wójt na godziny**

str. 9

**Miód "antykonceptyjny"**

str. 10

**KOLONIA z przygodami**

Dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworze zaplanowano w czasie tegorocznych wakacji wypoczynek na kolonii w Mostowie w woj. koszalińskim. Głównym organizatorem kolonii był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych. Na pierwszy turnus pojechało z Jawora 17 dzieci, na drugi - 9. Pojechała również kilkunastoosobowa grupa dzieci z Legnicy.

Niestety, już po tygodniu pobytu w Mostowie koloniści z pierwszego turnusu przeżyli nieprzyjemną przygodę. Dzieci z Legnicy, mieszkające w kilkunastoosobowym domku, zostały w nocy dotkliwie pogryzione przez jakieś niezidentyfikowane rośco lub insekty. Ukąszenia na ciele były liczne i swędzące. Wychowawcy zaalarmowali kierownictwo kolonii i, podobno, Sanepid.

W wyniku tych działań pogryzione dzieci odizolowano od pozostałych. Przeprowadzono także odkażanie domków i odzieży. Trwało to kilka dni. W rezultacie, po 10 dniach pobytu w Mostowie, cała kolonia została przeniesiona do Czaplinka, gdzie i turnus dobiegł końca. II turnus odbył się już w Sarbinowie, gdzie już obydwie były zaplanowane w Mostowie.

Wychowawcy natychmiast powiadomili o wszystkim kierownictwo kolonii i głównego organizatora, czyli Ośrodek w Szklarach. Z organizatorem kolonii kontaktowała się również dyrektorka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworze, p. Grażyna Kuczkowska. Całą sprawę opisała koszalińska prasa. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że podobno ośrodek w Mostowie wcześniej zajmowała trupa cyrkowców z WNP wraz z egzotycznymi zwierzętami. Wprawdzie wychowawczynie, która pracowała na kolonii, nie mogła tego potwierdzić, niemniej jednak część domków była zarobaczona i nikt wcześniej tego nie wykrył.

Sprawa ma być wkrótce wyjaśniana w Legnicy. O wyniku postaramy się powiadomić Czytelników.

L.K.

**Złodzieje oskarżają policję o to, że nie zapobiegła kradzieży Mercedesa!**

**"Goście" z Ukrainy**

Jedna z mieszkańek Jawora powiadomiła 22 sierpnia br. o godz. 21.50 oficera dyżurnego jaworskiej policji, że przy ul. Dmowskiego na os. Przyrzecze złodzieje włamują się do jej Fiata 126 p. Kiedy wyszła przed budynek, niezajomy osobnik wyskoczył z malucha i wraz z dwoma innymi odjechał Mercedesem w kierunku Piotrowic.

Jaworscy policjanci natychmiast podjęli pościg, który zakończył się powodzeniem. Zatrzymano dwóch mężczyzn, obywateli Ukrainy. Trzeci zdażył odjechać Mercedesem 200 D o nr rejestracyjnych (białe tablice) K-VL-950 w stronę Chełmca. Natychmiast powiadomiono sąsiednie kome-

dy i komisariaty, ale do tej pory nie znaleziono ani samochodu, ani kierowcy.

Dwa dni później, na wniosek KRP w Jaworze, Prokurator Rejonowy zastosował wobec sprawców usiłowania kradzieży malucha areszt tymczasowy. I na tym etapie sprawa byłaby jasna, gdyby nie to, że jeden z zatrzymanych następnego dnia oskarżył policję, że swoim działaniem wcale przyczyniła się do... kradzieży jego Mercedesa przez osobnika, który nim uciekł! Ponoć auto kilka dni wcześniej kupił z kolegą od Niemca w Ścinawie. Dlaczego chcieli ukraść "malucha", próbują wyjaśnić prowadzący dochodzenie policjanci i prokurator. Także to, dlaczego ucieczką salwował się ich kumpel.

(wm)



**Wybory Miss Jawora '95**

**15 kandydatek do tytułu**

Już 15 dziewcząt kandyduje do tytułu Miss Jawora '95. Impreza odbędzie się 17 września br., najprawdopodobniej na jaworskim Rynku. Aby wziąć udział w wyborach, dziewczęta muszą ukończyć 17 lat, być stanu wolnego i zamieszkiwać na terenie byłego powiatu jaworskiego. Do jury, które oceniać będzie kandydatki, organizatorzy zaprosili p. Andrzeja Mierzwę, prezesa Polskiego Towarzystwa Tanecznego.

Kolejnymi kandydatkami do tytułu są: Agnieszka Ścieszka, lat 18, uczennica ZSZ w Świebodzicach, mieszkanka Kłaczyny w gminie Dobromierz, oraz Joanna Agnieszka Hoszowska, lat 22, mieszkanka Jawora.

Sponsorów, którzy chcieliby wspomóc finansowo organizatorów, prosimy o kontakt z naszym redakcyjnym kolegą p. Wiesławem Majdą. Natomiast zainteresowane dziewczęta informujemy, że termin zgłoszeń do konkursu upływa z końcem tego miesiąca.

dokończenie na str. 2



**Nasze wspólne sprawy**

**Dżungla kolibrów**



Na początku sierpnia odwiedziliśmy bazę harcerską w Rozewiu. Już od kilku lat docierały do władz miasta sygnały, że na teren zajmowany przez nasz Hufiec ZHP od 1970 roku dzierżawa jest przedłużana przez właściciela z roku na rok. Dawniej takie umowy opiewały na okresy dłuższe do pięciu lat. Obecna sytuacja stwarzała niepewność co do dalszych losów bazy. Uznaliśmy zatem, że sprawa stała się pilna, i w towarzystwie Burmistrza i przewodniczącego zespołu do spraw wypoczynku letniego udaliśmy się nad morze, aby sprawę rozegnać na miejscu i podjąć konieczne dalsze działania.

Na miejscu okazało się, że właściciel terenu, Wojsko Polskie, jest bardzo zadowolone z dotychczasowej współpracy z jaworskimi harcerzami. Szef jednostki w Rozewiu ppłk Ćwik wyjaśnił, że wojsko, będąc właścicielem szeregu nieruchomości, jest na etapie przekształceń mających na celu uregulowanie wszelkich spraw związanych z ich posiadaniem. Dopóki nie powstaną nowe struktury, wszelkie umowy dzierżawy przedłużane są tylko na rok. Otrzymałmy zapewnienie, że nastąpi to w niedalekim terminie i zostaniemy o tym powiadomieni. Płk Ćwik docenił nasze zainteresowanie problemem a także wypowiedziem dzieci i młodzieży, wiedząc, z jakiego regionu pochodzimy. Być może we wrześniu będzie gościł w naszym mieście. Odwiedziliśmy również Urząd Miejski we Władysławowie, gdzie zostawiliśmy materiały informacyjne o naszym mieście i wymieniliśmy się doświadczeniami.

dokończenie na str. 4

















## POSEŁ T. SAMBORSKI POSTULUJE

Pod koniec lipca br. grupa posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego wniosła projekt uchwały w sprawie sprowadzenia zwłok śp. Stanisława Mikołajczyka do kraju. W grupie tej był również poseł Ziemi Jaworsko-Legnickiej p. Tadeusz Samborski.

We wniosku skierowanym na ręce p. Józefa Zycha, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,

napisano m. in., że sprowadzenie prochów St. Mikołajczyka do społeczeństwu polskiemu okazję do oddania mu należnego hołdu, czci i pamięci, na którą w pełni zasłużył za patriotyzm oraz gotowość oddania życia dla Polski, jako Prezes Rady Ministrów RP na emigracji i wicepremier Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej

Z. R.

### Udanin

## Zamiast paszy?

20 sierpnia br. w niedzielę powiadomiono Komendę Rejonową Policji w Jaworze o włamaniu do mieszalni pasz "DOLPASZ" w Ujeździe Dolnym. Przybyła na miejsce grupa dochodzeniowośledcza ustaliła, że sprawcy, w nocy z 19/20, po wypchnięciu okna w pomieszczeniu biurowym dostali się do środka, i po spene-

trowaniu 10 biur zabrali 3 drukarki komputerowe oraz komputer IBM z monitorem wartości 7.300 zł. Jak nam powiedział szef jaworskiej policji, zastanawiać musi fakt, że obiekt jest przez całą dobę pilnowany przez stróża oraz to, że policja została zbyt późno powiadomiona o kradzieży.

(wm)

**Wielu moich adwersarzy twierdzi, że nie jest tak źle z kulturą w gminie, skoro wydatki na ten cel wynoszą 2,6 % całkowitego budżetu. Rzeczywistość jest taka, że o kondycji placówek w gminie decyduje samorząd - od pieniędzy po obsadę personalną.**

Wydawać by się mogło, że to pełnia szczęścia, które jednakże długo nie będzie trwać, ponieważ w grę wchodzi pieniądze, a tych jest zawsze mało. W pierwszej kolejności załatwiane są pilniejsze potrzeby: remonty szkół, dróg czy zapomogi dla biedoty. Dlatego też coraz częściej słyszy się zdanie, że kultura dla części społeczeństwa i władzy potrzebna jest jak latarnia pijanemu. Nie po to, by dawała światło, ale po to, by można się było o coś oprzeć. Tymczasem 90 % dotacji na kulturę pożera utrzymanie placówek oraz płace (w tym roku nie było żadnych podwyżek płac). Na działalność merytoryczną pozostaje niewiele. Cała nadzieja w amatorskim ruchu artystycznym oraz w tym, że wśród radnych znajdują się ludzie, którzy okazują zrozumienie dla potrzeb kultury. Niestety, są też osoby wychowane przed telewizorem, które przeżyć artystycznych nie potrzebują. Grozi nam sytuacja, że całe życie kulturalne mieszkańców gminy

sprowadzi się do rodzinnych "nabożeństw" przed telewizorem i niedzielnych wypraw na obiad do



Męcinka

## GMINNA KULTURA

rodziny. Zarzucają mi, że z kulturą za mało wychodzimy w teren, że życie kulturalne skupia się w Męcince. Rzeczywiście, na 14 sołectw tylko w ośrodku kultury mamy względną bazę i wyposażenie. Tu też mamy wielu społeczników, gotowych w każdej chwili do współpracy. Na etatach pracuje dyrektor, 2 instruktorów, kierownik biblioteki i 3

**Włodarze Udanina tegoroczne dożynki gminne postanowili zorganizować w Damianowie. Przygotowywali się do nich od dłuższego czasu.**

Przygotowano wieńce i tradycyjny korowód. Dla zmotywowanych pokaz nowoczesny sprzęt rolniczy. I wszystko byłoby fajnie,

Małe pomieszczenie, w którym im przyszło tańczyć, nie sprzyjało tego rodzaju popisom. Pomimo to przyjęto ich owa- cyjnie. Smaczne było również

### Udanin

# NAWET DESZCZ nie przeszkodził

ryzowanych zadbano o parking a dla wszystkich - o dobrą zabawę i rozrywkę. Zrobiono scenę, siedziska oraz kilka bufetów, wystawiono na

gdyby nie strugi ulewnego deszczu, które przeszkadzały w imprezie. Z tego też powodu jaworscy tancerze zaproszeni na dożynki nie mogli w całości zaprezentować swojego kunsztu.

jadło przygotowane dla gości dożynkowych. Napitków do końca nie zabrakło, tak więc mimo ulewnego deszczu - bawiono się znakomicie. Brawa dla gminnej władzy i bezpośrednich organizatorów dożynek.

Stanisław Lampart

### Męcinka

## Wójt nadal na godziny

W dalszym ciągu trwają przepychanki kadrowe w gminie Męcinka. Chodzi oczywiście o obsadę najważniejszego fotela w gminie. Zaprzyjżniony znawca problematyki tego regionu twierdzi, że na waku- jące stanowisko wójta jest aż trzech

kandydatów. Nazwisk nie chciał wymienić, choć nietrudno domyślić się, o kogo chodzi. Na pewno wśród kandydatów, o których mówi się głośno, nie ma zaprzyjżnionego z moją redakcją biznesmena z tego terenu. Jest natomiast człowiek,

którego swego czasu gazeta targąta za portki jak mało kogo, i który nie- źle na tym wychodził. Myślę, że nie- zła to kandydatura.

Poki co, wójt i jego zastępca nadal swój urząd sprawują na godziny.

Stanisław Lampart

### Męcinka

## Gminne dożynki w Przybyłowicach

Tradycyjne dożynki w gminie Męcinka odbędą się 3 września w Przybyłowicach. Rozpoczną się o godz. 14 uroczystą mszą św., na której zostaną poświęcone wieńce żniwne. Po mszy barwny korowód ruszy na plac przy świetlicy, gdzie

odbędą się występy artystyczne i zabawa ludowa. Natomiast 10 września zespoły folklorystyczne "Ojry" i "Chrośliczanie" będą reprezentować gminę na wojewódz- kich dożynkach w Chojnowie.

M. U.

### Dobromierz

## Jestem mile zaskoczony

Zaskoczył mnie artykuł w poprzednim numerze o bezrobociu, jego skutkach i formach pomocy bezrobotnym w gminie Dobromierz. Wygląda na to, że wójt Czesław Drag zezwolił swoim urzędnikom na bliższy kontakt z moją gazetą. Radując się tym faktem mówię: tak trzymać, panie wójcie, gdyż już niebawem przyjdzie nam wspólnie ćwiczyć powiaty "na sucho". Na temat tego eksperymentu jaworscy parlamentarzyści będą debatować już na najbliższej sesji, jeszcze w tym miesiącu. Chętnie

wybrałbym się na podobną sesję do Dobromierza.

Mile zaskoczyły mnie również dziewczęta z Kłaczyny: Edyta Kubiak i Agnieszka Ścieszka, które postanowiły ubiegać się o tytuł Miss Jawora '95. Gdyby tak jeszcze zgłosiły się kandydatki z Jugowej, Roztoki, Gniewkowa czy Szymanowa! Wówczas wójt Dobromierza nie miałby wyboru. Na pewno wsparłby dziewczęta ze swojej gminy, a i zapewne z przjemnością zjawilby się na imprezie.

Stanisław Lampart

### Komunikat

Z dniem 29 sierpnia br. odwołuje wprowadzony 2 sierpnia zakaz wstę-

pu do lasu na obszarze całego Nadleśnictwa Jawor.

Nadleśniczy Piotr Wierzbicki

## DOCHÓD Z HEKTARA

Od 1 lipca br. roczny przeciętny dochód z pracy w rolnictwie nieuspołecz- nionym z 1 hektara przeliczeniowego wynosi 705 nowych złotych. Jest on pod-

stawą do naliczenia podatku rolnego.

Zarządzenie ministra pracy w tej sprawie opublikowano w Moni- torze Polskim nr 40 z 17 sierpnia br.

### Męcinka

## WYPALANIE KONTROLOWANE

Wypalanie ściernisk jest do- zwolone z tym, że rolnicy powin- ni zaorać dookoła wypalony teren.

Niestety, wielu tego nie robi, ogień strawił przydrożne drzewa przy wielu drogach w gminie...

### Udanin

## Nie ma chętnych?

Pawilon sklepowy w Pichorowicach, własność GS-u w Udaninie, od dłuższego czasu nieczynny, popada w ruinę. Nie ma chętnych na wykorzystanie go w tym samym lub innym charakterze?



# MIÓD

## "antykonceptyjny"

Pewien znany jaworski ginekolog, zaprzyjaźniony z naszą redakcją, opowiedział nam taką oto historię.

Jakiś czas temu po korytarzach szpitala rejonowego kręcił się niepokazany osobnik, oferujący paniom w wieku- nazwijmy to- rozrodczym, miód...antykonceptyjny. Miejsce sprzedaży tego rewelacyjnego i w dodatku słodkiego i mile pachnącego produktu dodatkowo uwiarygadniała historia, które opowiadał, stąd przed prowizorycznym stoiskiem wkrótce ustawiła się spora kolejka pań.

Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Do naszego ginekologa zaczęły zgłaszać się masowo pacjentki prosząc o poradę w pewnej dyskretniej

sprawie. Skarżyły się, że pomimo stosowania środków antykoncepcyjnych są przy nadziei. Sztydło wyszło z worka, gdy przyszło do szczegółów...

Sprzedawca miodu "antykonceptyjnego" ponoć unika Jawora jak diabeł święconej wody. Nic dziwnego, nie liczy na wdzięczność swoich klientów, choć można sądzić, że dzieciaki chowają się zdrowo. Wszak miód to samo zdrowie.

### Kaśka

Od redakcji: zapewniamy, że wszelkie podobieństwo do osób lub sytuacji, które mogły się wydarzyć w Jaworze, jest czystym przypadkiem. Poza tym prosimy nie brać na serio opowieści naszego ginekologa, który jest znany z wielu facecji.

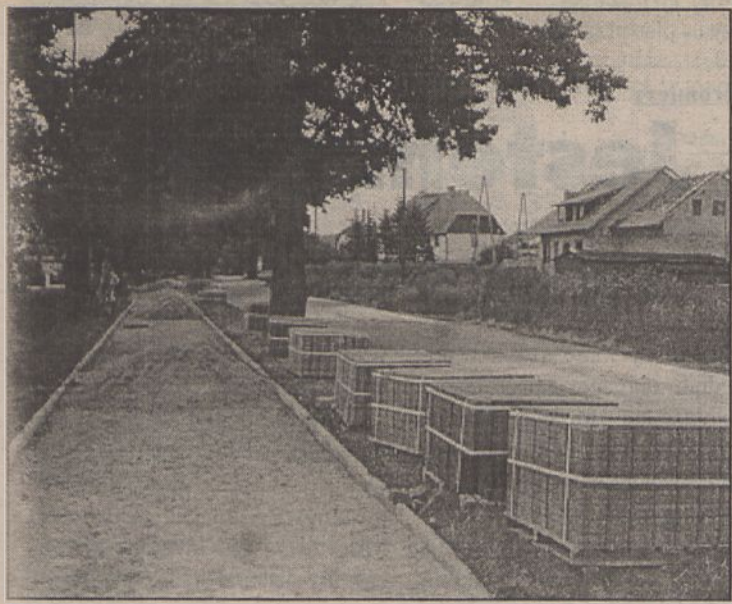
# CHODNIKIEM nad "Jawornik"

Ulica Myśluborska, licznie uczęszczana przez Jaworzan promenada prowadząca do ośrodka wypoczynku świątecznego "Jawornik" uzyska nowy chodnik. Zwiększy to znacznie bezpieczeństwo przechodniów.

Niezbędne na ten cel środki zapewniło miasto. Wykonawcą ro-

bót są pracownicy z grupy robót publicznych.

Jak poinformował naszą redakcję naczelnik wydziału gospodarki miejskiej p. Mieczysław Machura, zakończenie prac przy układaniu nowego chodnika spodziewane jest pod koniec września br.



## Apel Straży Ochrony Przyrody

### Nie wypalajmy ściernisk!

Strażnicy Grupy Rejonowej nr 3 Straży Ochrony Przyrody w Jaworze zwracają się z apelem do wszystkich rolników, gmin: Jawor, Męcinka, Paszowice, Udanin, Mściwojów i Wądroże Wielkie o zaprzestanie wypalania ściernisk i pozostałości po kombajnach.

Wypalanie ściernisk i słomy na polach, wybitnie sprzyja powstawaniu niekontrolowanych pożarów, jak również niszczy istniejącą w glebie mikrofaunę. Pamiętajmy, że lasy pola i czysta woda są naszym wspólnym dobrem, i nie przyczyniamy się do ich degradacji czy niszczenia!

Kierownik Grupy Rejonowej Straży Ochrony Przyrody w Jaworze  
Michał Panciewicz

## Sygnały telefoniczne Czytelników

Na wasz sygnał o nieczynnych neonach zareagował "In-  
prodeus"- pięknie odnowiono elewację, neon, a nawet ściany służące do wyklejania ogłoszeń.

Stępki bezpieczeństwa na rogu ul. Piastowskiej i A.K. wymieniono i odnowiono bardzo szybko...

Mimo zmian cen, na stacjach benzynowych figurują stare ceny etyliny.

Utartł się zwyczaj w jaworskim handlu, że odnawiane są tylko kawałki elewacji z witrażną sklepową, i to w innym kolorze.

Jesteśmy już zmęczeni i nie reagujemy na przepychanki na górce. Na dole jest spokój, zakłócany tylko wzrostem cen.

Zbliża się jesień, pora deszczów, a ekip dekarских na dziurawych dachach i rynnach jakos nie widać...

Rok temu odnowiono elewacje w Rynku nr. 6-10. Była na to gwarancja. Czy ktoś zbadał trwałość tego malowania i jakie są tego wyniki?

Pisaliście o elewacji budynków przy ul. Chrobrego, jaki tego wynik? Może administracja poda plan remontów na rok następny do publicznej wiadomości?

W Parku Pokoju panują egipskie ciemności. A przecież w tym miejscu było już kilkanaście napadów i rozbojów. Co na to członkowie komisji ds. ładu i porządku publicznego Rady Miejskiej? Unikają tej trasy?

Dlaczego nikt z Wydziału Rolnictwa Urzędu Miejskiego i służb ochrony środowiska nie reaguje na wypalanie ściernisk? Gęste kłęby dymu docierające aż do centrum miasta wprost duszą!



## Wędrując taborem...

Kilkudziesięciuosobowa grupa Romów, mieszkańców Leszna, przez tydzień biwakowała nad "Jawornikiem". Upodobali widać sobie to miejsce, bowiem w tradycyjnej corocznej wędrow-

ce po kraju już kolejny raz zatrzymali się w naszym mieście w byłym ośrodku wypoczynku świątecznego, dziś administrowanym przez p. Kazimierza Słowika.

## Obiecanki, cacanki

Miesiąc temu ekipa pracowników COM-D naprawiała kanalizację burzową na podwórku domu przy Placu Seniora 5. Nieszczęsne rury wymieniono, i na tym poprzestano. Do dziś- pomimo obietnic nie naprawiono powierzchni podwórka, w której tworzą się co-

raz większe doły- poinformował nas p. Zbigniew Łapin, prosząc o zasygnalizowanie tego na łamach "GJ".

Sądźmy, że nasza notatka odświeży pamięć pracowników tak znacznej i zasłużonej firmy, jaką niewątpliwie jest COM-D.

### Kiwka w lewo, kiwka w prawo

## PRZEPRASZAM, ŻE ŻYJĘ

Pewna pani z Urzędu Miejskiego obszarczyła mnie w polemicę, że aż miło. I słusznie, bo gdzie mnie, maluczkemu, oceniać, co robi jej wydział. Śpieszę zatem potulnie poinformować p. Stanisława Grosiak, bo o niej mowa, żeby o to, co przejmowałem, zabezpieczałem i wykorzystywałem (złe pani odebrała ostatni członek reszty nie mojego- powiedzenia) spytała mojego pryncypała. Drogo do niego pani zna i pytańników stawiać nie musi. Natomiast o tym, że to jest gminne a to państwowe, jak i o mojej znajomości przepisów w tym temacie, możemy je-

szcze podyskutować, ale przy innej okazji. Zaś pytanie postawione mi na końcu, to swoiste pojmanie przez sympatyczną panią naczelnik funkcji, jaką winien pełnić urzędnik. Odpowiem zatem krótko: a cóż to panią obchodzi? Podobnie jak mnie nie obchodzi to, co pani robi po godzinach pracy. Bo z tą robotą to jest tak, jak swego czasu ktoś odpowiedział artyście Styce: Zamiast malować na kolanach, rób to dobrze.

Ale do rzeczy. Wakacje się skończyły, ludziska z urlopów powracali i życie towarzyskie i polityczne w mieście zaczyna kwitnąć. Najbardziej krzątają się

działacze nowo powstałego oddziału Polskiej Partii Emerytów i Rencistów. Wszędzie ich pełno, wnoszą petycje, zabiegają o lokal, o ulgi dla swoich członków. Póki co, jak mówią, władzy w mieście brać nie chcą.

I dobrze, tak trzymać panowie. A jak będziecie trzymać się wspólnie, to- jak mawiają starzy górale- nikt was nie ciulnie.

Tymczasem Koliber skacze po JSPL-u, którego szef Jacek Krajewski dzielnie mu odparowuje. Tak więc, po wakacyjnym marazmie, zaczyna być w mieście normalnie. Tylko, czy to jest norma?

E.Mayer

## Nie chcą handlować?

Droga redakcjo, w minioną, po-  
noć tzw. pracującą sobotę, pracowaliśmy do godz. 15, odrabiając poniedziałek międzyświąteczny. Tymczasem tuż po wyjściu z pracy nie można było kupić kawałka chleba lub innego pieczywa. Niestety, kolejny już raz nasi kupcy zapominają, że w soboty pracujące ludzie chcą chleba kupić do godz. 16. Napiszcie o tym.

## Obywatelu, broń się ostrożnie!

Kiedy bronimy się przed oprychami, którzy czynią zamach na naszą własność lub spokój, pamiętajmy, żeby nie przekroczyć granic tzw. obrony koniecznej. W innym przypadku będziemy mieli do czynienia ze stróżami prawa, czego skutki mogą być niewspółmierne wyższe od wartości dóbr, które usiłowaliśmy bronić.

Nie wiedział o tym chyba pewien jaworski rencista, do którego mieszkania tuż po północy (a więc w porze, kiedy obywatele z reguły dobrze śpią, wypoczywając po pracowitym dniu) zaczął się dobijać pijany mieszkaniec sąsiedniego domu. -Otwórz, taki owaki- usłyszał rencista z głośnika domofonu. Zbagatelizował żądanie pijaka mając nadzieję, że na tym się skończy. Niestety, po kilkunastu minutach z objęć Morfeusza ponownie wyrwał go natrętny dzwonek i to samo żądanie. Nie wytrzymał i wygarnął pijakowi, co myśli o budzeniu spokojnych ludzi w środku nocy.

Za trzecim dzwonkiem do domofonu podeszła 76-letnia matka naszego rencisty. I jej pijak nie oszczędził: -otwieraj, k...o- usłyszała.

Widząc, co czuje staruszka, nasz rencista nie wytrzymał. Zszedł na dół. Przed bramą kamienicy stał zataczający się mężczyzna w sile wieku i jego kompan w niewiele lepszym stanie. Pijak, nie zważając na pojedynczo: -dajcie spokój, chlopy- wymachując rękami ruszył w stronę rencisty. Ten, odruchowo odepchnął od siebie awanturnika, który jak kłoda zwał się na asfalt...

Na prośbę rencisty kompan pijaka zadzwonił po pogotowie. Okazało się, że tym razem nie zadziałało przysłowiowe szczęście- stłuczenia spowodowane upadkiem były tak poważne, że pijak spędził w jaworskim szpitalu osiem dni. Aż osiem, więc prokurator z urzędu wszczął postępowanie przeciwko renciście, który odpowiadał będzie za ciężkie uszkodzenie ciała.

Jaki będzie finał tej sprawy, dowiemy się za kilka tygodni. Zapewne przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości wezmą pod uwagę nie tylko to, że pijany awanturnik spędził w szpitalu osiem dni. Także to, że broniący prawa do spokojnego snu mężczyzna jest rencistą II grupy, cierpiącym na poważną chorobę. My ze swej strony obiecujemy poinformować o wszystkim naszych Czytelników.

Jan Kowalski











